

GAZETA KRAKOWSKA

№ 56.

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1824 ROKU WE SRODE.

Ze Lwowa d. 7 Lipca.

U w i a d o m i e n i e

Ces: Król: Rządu krajowego,

Najjaśniejszy Pan raczył najwyższą uchwałą z d. 29 Czerwca r. z. stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8 Grudnia 1820 nadać Michałowi Rauber rękodzielnikowi naczyń kamiennego i Wodgewodskiego, mieszkającemu w Krawku Państwie Brenditzkim w Morawie, ślepti przywilej, na poprawę robienia osobliwej dobroci białego naczyń kamiennego, wcale czarnego i brunatnego naczyń kuchennego, a w szczególności następujących gatunków naczyń Wodgewodskiego, iako to: 1) Kamrowo żółtey czyli tak zwanej biskoktowej porcelany czterech kolorów, cytrynowego, trzciniowego, słomianego i siarczystego; 2) naczyń czarnego, i 3) kasztanowo-brunatnego; te dwa gatunki są do naczyń z bazaltu bardzo podobne, przyjmują bardzo piękną politurę, i takie są dobroci, że za kamień probirczy służą, żaden kwas ie nie nadweręza, i o stal ognia dają; 4) naczyń czerwonego podleyszej dobro-

ci, ale bardzo pięknego i gładkiego; 5) brunatno-nakropianego, co do dobroci naczyń czarnemu i kasztanowo-brunatnemu równiącego się; 6) naczyń izubelowego, w kolorze biskoktowym słabszego lecz pięknością do bazaltu podobnego; 7) białego biskoktowego, dla swej twardości do agātu podobnego, które naczynie również żaden kwas nie nadweręza, i na moździerze, szalki, leyki, wazy i różne inne naczyń wyrabiać można; 8) naczyń szarawego dobroci porcelany (naczyń iaspisowego kwasianem; kruszcowym napuszczonego); 9) niebieskiego, od szczególniającej się piękności i dobroci, które w ogniu poliwę samo z siebie otrzymuje, i nakoniec 10) naczyń zielonego, w dobroci naczyń niebieskiemu wyrównywiącego, i oprócz tego wszystkich gatunków naczyń Wodgewodskiego. Wydział lekarski nie znalazł ze względów zdrowia żadney przeszkody do wykonywania przywileju niniejszego.

Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 29 Marca r. b. raczył Piotrowi Antoniemu Girzek, właścicielowi fabryki uprzywilejowanych, wodotryskowych

kapeluszków, i Janowi Pichaczek byłemu Dyrektorowi fabryki, obu, w Wiedniu na Leopoldstadtzie Nro 136 mieszkającym, nadać stosownie do przepisów Patentu z d. 8 Grudnia 1820 i osobnych, względnie wyrobienia win sztucznych, wydanych rozporządzeń, przywilej pięcioletni na odkrycie, przez wydział lekarski, za nieszkodliwe już uznane, że prostem postępowaniem ze szczególnych wybranych krajowych gatunków wina, robić wino dobrocią, smakiem, mocą i musowaniem Szampańskiemu bardzo podobne, ale od tego daleko tańsze.

Z Paryża d. 28 Czerwca.

Na onegdajszem posiedzeniu izby Deputowanych kommissya wyznaczona do rozstrząśnienia budżetu na rok 1825 zdała o nim sprawę. Wydatki wynoszą 898 mill: 733:190 Fr. pomiędzy którymi podanych jest 237 mill: 885:785 na prowiizyę od długu krajowego, a 18 mill: 445:092 Fr. na fundusz umorzenia długów. Przychody wyrachowane są do 899 mill: 5 0.383 Fr.

D. 25 b. m. była rada Ministrów u Hr. Villele.

Z Madrytu odebraliśmy listy do 19 b. m. Król powrócił do stolicy, którego poprzedzili Jeneral Digeon i Posel Francuzki. Wydane zostało tam rozporządzenie do wypłacenia prowiizy od papierów skarbowych.

W ciągu r. 1825 tutejszy sąd handlowy wydał 26823 wyroków, pomiędzy którymi 251 względem ukończonych bankructw.

D. 20 w wieczór z powodu imienin Króla Portugalskiego gościunia Maurice,

w której Infant Michal mieszka, była wspaniale oświetlona.

Okręę Thales, który wioził 3 Haysańskich kommissarzów, przybył d. 12 b. m. do Hawru.

Przybył tu Wielki Podkómorzy N. Cesarza Rosyji Naryszkin.

Mamy przyczynę domyślać się (wyraza dziennik Konstytucjonista) że podróż do Europy Jenerala południowey Ameryki San Martin ma za cel wyjednanie uznania niepodległości nowych krajów.

Pomiędzy czyniącą służbę naszą gwardyją narodową widziemy Soleniego starca nazywającego się Remion, który zawsze żywo jeszcze na straż zaciąga.

Z Madrytu d. 21 Czerwca.

D. 10 rano powróciła tu z Araniucz Rodzina Królewska. Infant Franciszek pozostał tylko z swoją małżonką aż do icoy wyzdrowienia w Araniucz. Całą tę podróż odbył J. K. M. pomiędzy wojskami Francuzkiem i Hiszpańskiem i ochotnikami Madryckiem.

Podług rozkazu Rady Kastyliskicy te tylko osoby będą na urzędy podawane, które na zaufanie zasługują. Wyjętymi są od urzędów, nietylko sprzyjający konstytucyi, ale nawet byli stronicy Józefa Bonapartego, Afrancedos zwani.

Jeneral Capape siedzi tu w tem samym więzieniu, w którym był Riego zamknięty.

Nowe urządzenie Stanów w Portugalii sprawiło tu wielkie wrażenie, i nie będzie zapewne bez użycku dla Hiszpanii. — Mówią tu znowu o zmianie Ministrów.

Gazety zagraniczne skrzywdziły tu-
tejszego Papieżkiego Nuncjusza, przypi-
sując mu, że on należał o wygnanie 8
Biskupów. Przeciwnie dokładał najwię-
kszego starania o wyjednanie łagodnych
środków. Dwóch tylko Biskupów nale-
żało do rewolucyi i mieli być z rozka-
zu rządu uwięzionemi i karanemi; ale
sprzeciwił się Nuncyusz i wymógł na
Królu, że tego samego w tej sprawie o-
brał pośrednikiem, i on nakłonił tych Bi-
skupów do złożenia swych dostojności.
Rząd chciał dalej oddać z plebanii tych
Xięży, którzy należeli do rewolucyi;
lecz i temu sprzeciwił się Nuncyusz, z
zupełnym skutkiem; twierdząc, że to
prawo służy tylko Kościołowi. Wyrok
zabraniający sekularyzowanym zakonni-
kom miewania Mszów i słuchania spowie-
dzi, został równie za jego staraniem co-
fniony, jak wyroki śmierci na 7 konsty-
tucyynych xięży. Do wyroku przebacze-
nia nie mało wpływał i on nypierwszy
złożył względem niego Królowi swoje
życzenia.

W Walencyi uwięziony został roia-
listski Jenerał Samper.

Dwanaście osób należących do za-
mordowania X. Vinuesy zostało na sła-
tnią karę galeryową skazanych. Chirurg
należący do tegoż zabójstwa był na śmierć
skazany; ale gdy dla choroby zawieszony
został do jednego z szpitalów, znalazł
sposobność uciec i dotąd nie jest schwy-
tany.

W Saragossie i Pampelonie prawie
wszyscy za polityczne mniemania uwę-
zieni, otrzymali wolność. W Baskich
stoli prowincyach nie wykonano dotąd
wyroku przebaczenia.

Głoszą, iż Królowa Portugalska o-

puściła już kraj i przybyła do Badaloz,
z kąd ma się tu udać.

Z Londynu d. 25 Czerwca.

Dziś o godzinie 2 z południa wy-
jechał N. Król z zwykłym orszakami ur-
zędników Koronnych z pałacu Carlton i
o godzinie w pół do trzeciej przy nieusta-
jących radosnych okrzykach tłumów lu-
du przybył do izby Lordów. Gdy J. K.
M. zawdziął Królewskie ozdoby, usiadł
na tronie, i zatwierdził rozmaite bile, za-
kończył terażniejsze posiedzenia Parla-
mentu następującą mową:

„Mci Panowie Wyższy i Niższy
Izby! Nie mogę terażniejszych posie-
dzeń Parlamentu zakończyć bez wyraże-
nia Wam mojej nayszczelszey wdzięczno-
ści za waszą pracę i usilność z jaką ro-
zbierałiscie rozmaite pod waszą uwagę
p dane przedmioty, tyjące się dobra
publicznego. Ubolewam mocno, iż zna-
leżliście się w bolesney konieczności nad-
zwyczajne przezorności środki wzglę-
dem Irlandyi odłożyć do dalszego czasu.
Pochwalam zupełnie dochodzenia, które
uznaliście za potrzebne do przekonania
się o nieszczęśliwym stanie zaburzonych
powiatów, i niewątpię, iż na przyszłych
posiedzeniach one ponowicie. Od wszy-
stkich obcych Mocarstw odbieram ciągle
naysilniejsze zapewnienie o przyjaciel-
skich ich uczuciach względem tego kra-
ju, i pewnem być możecie, iż usiłowa-
nie moje zmierza nieodmiennie do utrzy-
mania powszechnego pokoju, zapewnienia
interessu moich poddanych i rozsze-
rzenia ich handlu.

„Mci Panowie Izby niższej! Dzie-
kuję Wam, za uchwalone pieniądze na
potrzeby roku bieżącego, a mianowicie

za hojne uchwalenia do podniesienia sprawy Religii i utrzymania świętości korony. Uznają zupełnie korzyści, takich z wsparcia, któreście niekiedy ważnem odnogom narodowego przemysłu udzieliłi, oczekiwac należy.

„Moi Panowie Wyższy i Niższy Izby! Z największą radością powtórzyc Wam mogę życzenia względem wzrastającego w powszechności dobra kraju. Przekonany jestem, iż tego samego ducha zgody, który odznaczył obrady wasze podczas teraźniejszych posiedzeń, zawieście do hrabstw swoich, i w wszystkie klasy moich poddanych wpaść będziecie przywiązanie do konstytucyi, od której sąwalności i rozszerzenia, pod opieką Opatrzności, zawisło nie tylko szczęście pojedynczych ludzi, ale i znaczenie, iakie to państwo pomiędzy ludami ziemi zajmuje.,,

Potem oddalił się J. K. M. i przy takich samych, iak przy przyjeździe okrzykach powrócił do swego pałacu.

Wczoraj w izbie wyższej Margr. Landsdown mówił jeszcze raz żywo za uznaniem: niepodległości krajów południowej Ameryki. Minister Hr. Liverpool odpowiedział: że cała rzecz zawisła od doniesień wystanyh tam naszych Agentów.

Onegdaj iadł Król wieczerzą u Xcia Wellington, na której zamydował się także Xze Jorku.

Z Kadyxu przybył okręt z pismami do naszego rządu, które na ter ważnemi bydył mają.

Na przybyłem wczoraj do Fortsmusu okręcie Valorous przybył Meksykański wysłaniec, P. Michelena i udał się zaraz do Londynu. Odebraliśmy razem

przez tenże okręt gazety Meksykańskie do 18 Kwietnia, w których wyczytujemy: że Anglik Bourne, którego miano w podczytaniu, iż jest szpiegiem Jurbida, w drodze z Tempiko do Meksyku pochwycony i po wybadaniu z kraju wygnany został. Takż los spotkał Jenerałów Santanna i Alchaveria. Jeneral Bravo, ten sam, który Jurbida po zrzeczeniu się korony do Vera - Cruz odprowadził, wiernie do konstytucyi przywiązany, mianowany jest naczelnym Wodzem. Na przypadek powrotu Jurbida do Meksyku, do wszystkich punktów, do których mógłby wylądować, postane są wojska które pochwyć go mają.

P. Michelena będąc dziś z Sekretarzem swoim Rocafuente, na giełdzie zapewnił, iż doniesienia o zaburzeniach w Meksyku bardzo są przesadzone. Prawdą jednak jest, że nasz Kommissarz P. Harvey żądał paszportu do wyjazdu, ale przez zaprowadzenie cięższej policyi dał się naklonić do pozostania i przedsięwziął nawet podróż wewnątrz kraju.

Rozehodzi się tu wieść, że Jurbide ma zamiar podgarnąć znowu pod swe rządy Nową Hiszpanią, i że najpierwey opanować chce twierdzę Ulloa.

Ostatnie doniesienia z naszej osady Demterary są zaspokajające. Nowy Gubernator Major Urban rozpoczął swoje urządowanie d. 3 Maia odezwą, w której zapowiada niewolnikom, iż każde nieposłuszeństwo będzie surowo i natchmiast ukarane.

Porucznik Wschodnio - Indyjskiej naszej milicyi, nazwiskiem Gerard, wyłaził na najwyższą górę Chipka - Pik w Himalaja na granicy Chińskiej Tartaryi. Ma ona 19,411 stóp wysokości, a zatem

przechodzi wysokość, do której doszł; Humboldt w Chimborasso, a Porucznik Webb w Himalajach. Na wysokości 18,000 stóp okazywał cieplomierz Fahrenheita 22 stopnie niżej zero.

Rząd Guatimali mianował Posłem przy Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki Pułkownika Canas.

Podług listów z Santa Martha pod d. 12 Maia Boyer, Prezydent Rzeczypospolitej Haytańskiej, chce rządowi Kolumbii pożyczyć 1 mill. dolarów, i w tym celu posłał kommissarzów do Bogata.

Z Bogata odebraliśmy tu przez Jamaikę ważne poselstwo, którem Viceprezydent Rzeczypospolitej Kolumbijskiej Santander d. 6 Kwietnia posiedzenia Kongressu otworzył. Naprzód mówi, że terazniejszy Kongres zebrał się w daleko pomyślniejszych okolicznościach, niżeli przeszły, ponieważ na całej ziemi Rzeczypospolitej niema żadnego nieprzyjaciela, i wszędzie panuje spokojność, będzie zatem mógł spokojnie obradować i otworzone jest dla patriotyizmu i talentów obszerne pole. Potem o zewnętrznych stosunkach Kolumbii tak mówi: «Rząd Hiszpański nie chce jeszcze zawsze uznać słuszności praw naszych, i pozaszley w Hiszpanii zmianie nie można czego innego oczekiwać, iak iż oręż będzie musiał rzecz rozstrzygnąć. Urzędowe oświadczenia Króla Ferdynanda okazują jasno, iż chce nas do obmierzley dawniejszey niewoli swrócić; lecz to się nie uda, i Kongres obmyśli zapewne środki do postawienia Władzy wykonawczej w stanie do utrzymania wewnątrz i zewnątrz Rzeczypospolitej spokojności. Związek z Ameryką rozszerzył się i ustalił. Część Kolumbijskich wojowników, mając na czele Prezydenta, zny-

duie się w Peru, gdzie obecność oswo-bodziciela uratowała ten kraj od okropności wojny domowej. Wsparcie, które Kolumbiia dała Peru, jest wprawdzie większe nad przepis traktatu, ale wależne w Peru, broniemy razem kraiu naszego. Kongres Peruwiański zatwierdził traktat przyjaźni i przymierza z naszą Rzeczpospolitą, a Kongres Chilijski też samo uczynił. Traktat z Buenos-Ayres będzie Kongressowi do rozważenia i zatwierdzenia podany, i podobnież traktat z Meksykiem, jeżeli na czas nadejdzie. Przez traktaty uzupełnioną więc została Amerykańska liga, o którą starała się Kolumbiia dla utwierdzenia niepodległości nowego świata. Gdy ważny ten plan zacementowa już w Europie, ziszczają skutki, które przewidywano, przeto Władza wykonawcza polity nie spocznie, poki nie zbierze się Kongres z pełnomocników nowych Amerykańskich rządów. Położenie Meksyku bardzo się zmieniło względem roku zeszłego. Przez wypędzenie Jurbida zdają się być wykorzenione żądady Monarchiczne i założony został fundament do demokratyczno-reprezentacyjnego rządu. Nowy rząd Meksykański przedsięwzięł odważnie dzielne środki. Kapitan Guatimala urządziła się na kraj niepodległy i przyjęła demokratyczno-reprezentacyjny kształt rządu. Podczas panowania Cesarza szukali niektórzy Meksykanie opieki u Kolumbii; ale, że ta nie chce ani przykładać się do zaburzenia innych krajów, ani się powiększyć, przestano zatem na wstawieniu się za niemi do rządu Meksykańskiego i daniu prześladowanym patriotom przytułku. Obecność Północno-Amerykańskiego Posła spoświadczyła przyjaźni między rządami

tutejszym i tamtejszym. Poseł Kolumbijski został w Wasingtonie najlepiej przyjęty, i Prezydent przez oświadczenie w swoim poselstwie: " że każde wdanie się którego bądź z Europejskich Mocarstw przeciw niepodległości rządów w Ameryce uważać będzie za krok nieprzyjacielski przeciw Zjednoczonym Stanom," odznaczył godnie swą administracją tego klasycznego kraju wolności. Rząd północney Ameryki uważa więc każde usiłowanie sprzymierzonych Mocarstw do rozszerzenia swych posiadłości w tej części świata, za sprzeciwiające się pokoiowi i bezpieczeństwu tego kraju. Przy takiej polityce Kolumbii mieć może w przypadku napadu na swą niepodległość przez sprzymierzone Mocarstwa potężnego sprzymierzyńca w północney Ameryce. Rząd Kolumbijski baczny jest na zwrócenie pytania, o które rzecz idzie, do stanowczych punktów. Sprzymierzone Mocarstwa nie mogą się wcale na Kolumbię zalić. Szanuje ona ich i poddanych ich prawa i nie żąda jak tylko uszanowania dla swej niepodległości i instytucy. Gdyby zaś zły geniusz wzbudził nowych nieprzyjaciół, tedy czas okaże, iż rząd Kolumbii i tey mieszkańcy posiadają dosyć miłości oyczyzny, dla poniesienia najkosztowniejszych ofiar za swą wolność i niepodległość. Dla ułatwienia handlu z Zjednoczonymi Stanami postanowieni są Konsulowie i Agenci, tudzież ogłoszone są Kolumbijskie ustawy i statuta i ściśle zachowane. Rząd wszedł w stosunki handlowe z Europą, a zwłaszcza z Anglią, której polityka zdaje się sprzyjać sprawie południowey Ameryki i związkowi tey handlowe nabierała coraz większey rozciągłości. Sympatya ta wzbudza nay-

pochlebnieysze nadzieie. Postanowienie Angielskiego rządu względem naszey Rzptey dotąd niestety nie nadeszło, ale w tey chwili znajduią się tu Angielscy Kommissarze, którzy nam dostatecznie dali dowody ile kraj nasz interesuje wspólnomyślny lud Angielski. Zapewnienie, które nam udzielili, że Francya nie będzie wspólnie z Hiszpanią działać, nie każe nam się podobnego wypadku obawiać. Te oświadczenia, są dla rządu i kraju wielkiego znaczenia, i przy nastąpić mogących układach nie będzie ani powaga rządu, ani interes ludu Kolumbijskiego z oczu spuszczoney. Jeżeli połączenie fizycznych i moralnych sił niepodległych krajów Ameryki, porządek i rzetelność naszey ligi, uszanowanie dla ustaw, zgodność w mniemaniach postęp w oświacie i wierne trzymanie się naszych zasad, w polityczney szali narodów mają wagę, tedy z pewnością spodziewać się możemy, że ani Anglii, ani inne Mocarstwa nie zaprzeczą Rzptey Kolumbijskiej prawa do stania w jedney z niemi linii. Każda chwila użyta będzie do rozszerzenia naszych stosunków z Mocarstwami, których przyjaźń jest dla nas użyteczną i dogodną. W układach z Stołicą Rzymską zachodzą jeszcze dawne trudności; lecz spodziewać się należy, iż przychyli się do żądań rządu względem potrzeb duchownych. Liczba niższych i wyższych szkół została w roku zeszłym pomnożona; czas resztę rządu, ponieważ lud musi teraz szczególniey myśleć o ugruntowaniu swej niepodległości; nadto brakuie nauczycielów. Jeżeli Kongres wyznaczy na ten cel pewną Summę i przyymie podany na przeszłych posiedzeniach plan nauk, tedy wątpić nie mo-

zna o szczęśliwych postępach w ukształceniu młodzieży. „Nakoniec zalecał Viceprezydent rozmaite urządzenia tyżące się wewnętrzney administracyi, wynagrodzenie woyska i siły morskiej.

Od granic Tureckich d. 8 Czerwca.

Całe Missolungi ubolewa ieszcze nad śmiercią Lorda Biron i ostatnie jego słowa, które względem Grecyi do Maurokordato wyrzekł, przechodzą z ust do ust. „Umieram (rzekł) w słodkiej nadziei, że Grecya w krótcie zupełnie od barbarzyńskich swoich uciemiezców oswobodzoną zostanie. Lecz waleczni Grecy postępuycie w chwalebny waszem zawodzie, zgnieście waszych tyranów, bacząc na hasło: „cała Grecya musi być wolną, albo pomrzemy! „ D. 14 Maia odprawioną została wielka żałobna Msza za Birona. Znajdowali się na niej wszyscy woyskowi i cywilni urzędnicy, a chorągwie były cyprysowemi gałązkami przybrane. Urzędowem pismem rządu Greckiego jest gazeta Przyjaciel praw.

Grecka wykonawcza władza składa się z następujących osób: Kondiriotti prezes; Botessi, Viceprezes; Condo, Spiliotaki, Kalerti (dawniey Minister) członki. Siedlisko rządu przenosi się z Argos do Nauplia. W Morei przywrócona została spokojność. Cytadele Korynt i Trypolizza otrzymały nowe osady.

Grecka siła morska składa się przeszło z 170 okrętów; celniejszymi morskimi dowódcami są: Tomoasis, Miaulis-Vecos, Pepimir z Hydry, Canaris z Ipsary i Kobieta Bobelina z Spezzia.

Gazeta Powszechna zawiera teraz z innego źródła doniesienie o postępowaniu i sposobie myślenia Baszy Egipskiego, które wcale nie zgadzają się z dawniejszymi

szermi iey doniesieniami. Twierdzi, że stale jest do Porty przywiązany, że nie tylko zwyczajny kontyniens do woyny przeciw Grekom dostawił, ale nadto dostarczył Portce większą ilość zboża i innych żywności niżeli się obowiązał. Podług tych doniesień poczynał ten Basza takie urządzenia, iż w tym ieszcze roku Grecya udarowaną zostanie pokojem. Ibrahim Basza, Syn jego m. nayobszerniejsze pełnomocnictwo względem powstańców. Porta posłała 10 okrętów, a Basza Egipski uzbroił 33 różney wielkości, które 30,000 iego woyska przewiezą do Morei. Wielu nieszczęśliwych Greków, którzy uszli rzezi na Scio, osiedli we wsiach Egipskich i żyją szczęśliwie i ukontentowani, trudniąc się szczególniey pielęgnowaniem iedwabników. Basza ma być żywo nieszczęśliwym położeniem Grecyi poruszony i chciałby ją równie jak iego syn z niego wyrwać. Okazał on przez całe swoje życie, że tam, gdzie potrzeba, jest surowy, ale w innych okolicznościach łagodny i pokój lubiący.

Z Szwajcaryi d. 18 Czerwca.

Sprawiający interessa Neapolitańskie w Szwajcaryi Xze Calvello, obieżdza ciągle ieszcze kantony dla zawarcia kapitulacyi względem wzięcia na żold Neapolitański woyska Szwajcarskiego; lecz dotąd od rzucony już został drugi projekt kapitulacyi.

Utworzony w Lauzanie w R. 1874 związek za Grekami zdał sprawę publiczności z wybranych i wydanych pieniędzy. Zebrane dobrowolne składki w powiatach Kantonu Wodów wynosiły 5744 Franków, które wraz z dawniejszym zapasem w gotowiznie 160 Fr. wydane

zostały na przecieżdżających w r. 1823 przez ten Kanton Greków.

Z *Bruxelli* d. 29 Czerwca.

Cena zboża na targach w Amsterdamie, która się podniosła, spadła znów w krótkce.

Hiszpania (pisze jeden z dzienników tutejszych) nie posiadała w r. 1821 jak 11 mill. 41,000 mieszkańców, pomiędzy którymi znajdowało się 148,242 xięży i 484,300 niższej szlachty. Dochody wynosiły do 862 mill. 800,000 realów, wydatki zaś do 664 mill. 800,000, a dług krajowy do 556¹ mill. 976,555 realów. Na owczas flotta składała się z 61 okrętów, pomiędzy którymi było 12 liniowych okrętów i 19 fregat; ale żaden z tych okrętów nie był uzbrojony. Przywóz był daleko większy od wywozu. Gruntów jest tylko 12ta część zasiewana. Handel prowadzony jest prawie tylko przez cudzoziemców, a Hiszpanie są powiększanej części kommissantami. Publiczna edukacyja znajduje się w rękach duchonych.

Z *Florenyji* d. 22 Czerwca.

Wczorajsza gazeta tutejsza zawiera następujące doniesienie o nader zasmucającem zejściu z tego świata J. C. Kr. Wysokości Wielkiego Xcia: D. 12 w wieczór powrócił Wielki Xże z Valadichiana. Tej zaraz nocy okazała się choroba, którą uznano bydź zapaleniem reumatycznym. We środę polepszyło się Wysokiemu Choremu i cieszą się nadzieją; ale następnej nocy zwiększyła się nagle choroba, we czwartek bardziej się jeszcze wzmogła, a w piątek d. 13 o

godzinie w pół do 6tej z południa nayłkochańszy nasz Monarcha przy poruszających uczuciach pobożności, która w całym życiu była główną jego cnotą, i z przekonywającą spokojnością, że uszczęśliwiał swój lud, oddał szlachetną swą duszę Bogu. J. C. K. W. Następca W. Xięstwa i reszta Członków Wielko-Xiężcy Rodziny, pogrążeni w smutku, po skonaniu W. Xcia opuścili pałac i udali się do pobliskiego zamku Castello. Powszeczny smutek po najlepszym Xciu rozszerzył się po całym kraju, a żalu osierociałych poddanych opisać niepodobna. Zaraz po skonaniu Wielkiego Xcia Ferdynanda III Marszałek Dworu, Xże Rospigliosi, oddał ciało pod dozór dowodcy gwardyi, które po nabalsamowaniu w Niedzielę rano w jedney z sal palacu na wspaniałym katafalu, na widok publiczny wystawione zostało, i po trzech dniach będzie w Kościele S. Wawrzeńca pochowane. Żałoba będzie przez rok noszona. — D. 18, w dniu śmierci Ferdynanda III wyszedł edykt nowego Wielkiego Xcia Leopolda II w którym łożwiadcza, iż obeymuje rządy Wielkiego Xięstwa i wszystkie dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, Ministerstwa, cywilne i wojskowe Władze, &c. potwierdza. — W innym edyktie oznajmiony jest tytuł cesarza i najwzniejszego Wielkiego Xcia, jak następuje: "J. Ces. Kr. Wysokość Leopold II z Bożey łaski Cesarski Xże Austrii, Królewski Xże Węgier i Czech, Arcyksiążę Austriacki, Wielki Xże Toskański, &c. &c."

DODATEK

DO N^{RO} 56.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1824 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

L I S T

do Redaktora Gazety Krakowskiej.)

Zdziwiony, że dotąd nikt w piśmie Pana, niewspomiał o pobycie tegorocznym w stolicy naszej kochanka muzyczystych Karola Lipińskiego, któremu dwa koncerty, dane w czasie teraźniejszych kontraktów Sto-jańskich, w opinii prawdziwych znawców, oswojonych z przedziwną grą Laganiniego, Boucher, Mazas, Lafond, Balliotta i innych wirtuozów, zjednaly imie pierwszego skrzypka w Europie; niemogę wstrzymać dluzey mylczenia i razem nieuczuc żalu przeciw opieszalosci tych, których to bylo obowiazkiem; bo wszakże mamy u nas Towarzystwo muzyczne.

W kilku więc słowach zamierzylem oddać ten hołd geniuszowi Rodaka. Karol Lipiński, dając powtórnie słyszeć Krakowianom swoią grę i kompozycie, mianowicie własnego koncertu w dniu 30 Czerwca, dowiódł: że niemasz trudności w muzyce, któraby mogła dla niego szczerem więcej być nad igraszkę, że twory Jego muzyczne, przez niego tylko

samego wykonane być mogą! Dla tego jeden z znawców i wielbicieli Karola Lipińskiego, po odgranym koncercie, równie pochlebny iak trafny zrobił mu zarzut: „Pan jesteś egoistą, bo tylko dla siebie komponujesz!”

Okryty chwałą i uwielbieniem zachwyconych, zdumiewanych a nawet rozrzewnianych Krakowian, powrócił Lipiński do Lwowa, zkąd w Październiku r. b. udaje się do Moskwy, na wyrażne zaproszenie najznakomitszych mieszkanców tego wielkiego miasta; ztamtąd poiedzie do Petersburga, a za powrotem zwiedzi inne kraje. Oby Mu życzenia nasze towarzyszyły wszędzie, i zjednaly tyle korzyści, ile tu przyniosły Mu oklasków!

K. M.

Z Włoch d. 24 Czerwca.)

Xięztwo Ichmość Salernu przybył d. 23 z. m. w pożądanym stanie zdrowia do Rzymu; nazajutrz odwiedzili Oyca S. a d. 25 puścili się w dalszą drogę do Neapolu.

Przez cały prawie miesiąc Czerwiec było w Rzymie i okolicach nader zimne

i deszczowne powietrze; d. 19 i 20 padał nawet śnieg w okolicach Urbino.

W nocy z dnia 15 na 16 Czerwca NN. Królestwo Sardynjczy powrócili z Genui do Turynu, a d. 16 w wieczór znajdowali się w teatrze Carignano. Xże Carignan przybył także z swoją małżonką do Turynu.

Z Frankfortu d. 27 Czerwca.

Nowy Posel Pruski przy Seymie związku Niemieckiego, P. Nagler, złożył temuż Seymowi na posiedzeniu d. 24 b. m. wierzytelny swój list.

Ministrowie Dworów Niemieckich, którzy znajdowali się w Johannisberg, powrócili już ztamąd; zatrzymali się tam tylko upoważnieni przy Ces. Austriackim Dworze Posłowie Mocarstw sprzymierzonych. — Dyrektor Kancelaryi Xcia Metternicha, P. Dostal, przejechał także przez miasto nasze.

Xże Maxymilian Bawarski został pułkownikiem 9go pułku liniowej piechoty, a Xże August Leuchtenberg pułkownikiem 6go pułku lekkiej konnaicy.

W Sztuttgardzie nastąpi w Wrześniu wystawienie krajowych płodów kunsztu i przemysłu.

Z Sztokółmu d. 26 Czerwca.

Królewic Następca tronu wyzdrowiał zupełnie i d. 23 przyjechał z Małżonką swoją do Herrowads, gdzie znajdowali się już NN. Królestwo. Za przybyciem Królewica oddał mu zaraz Król dowództwo nad obozem. Woyska odbywają codziennie obroty.

ROZMAITOŚCI.

W okolicy Worms niegodziwy człowiek ściał niedawno przez postrach

pieniędzy nabydź. Posłał do właściciela wsi list bez podpisu, w którym zagroził mu, iż jeżeli następney nocy pod pewnym drzewem niedaleko dworu nie złoży 60 do 80 tal. rów, tedy wieś jego będzie spalona. Zagrożony uczynił zadosyć żądaniu, ale wprzód uwiadomił o tem zwierzchność, i gdy głupiec przyszedł następney nocy zabrać pieniądze, pochwycała go żandarmeryja. Byłto łwyrobnik właściciela wsi.

Fizyk Londyński uczynił zadziwiające doświadczenie w zastosowaniu elektryczności do roślin. W 3 do 4 godzin rozwija spoczywającą w ogrodowinach i kwiatkach siłę rośnienia, tak iż na cal wyrastają z nich zielone odnogi.

W Wielkiem Xięztwie Toskańskiem, niedaleko Pietrasanta, w łańcuchu gór Lavignani, za staraniem i kosztem Anglika Beresford odkrytą została nowa kopalnia marmóru, którego miąższość wyrównywa marmórowi góry Altissimo; jest biały, bez żadnych plam i do najpiękniejszych snycerskich robót zdalny.

Zmarły w Poznaniu Kanonik Jan Gorczyzewski odkazał tamtejszemu Kr. Gimnazyum bibliotekę swoją z 385 książek złożoną.

Sposób leczenia Wścieklizny.

Nadlekarz szpitalu okrętowego w Pawłowsku, Radca Stanu Ritmeister, udziela następujące doświadczenie, przez które zalecane przez niego użycie ciepłej krwi, zdaje się być środkiem zachowawczym od wścieklizny.

„Chłopiec ośmlecił ze wsi Lipie, niedaleko Pawłowska, napadnięty w 31 Lipca 1822 r. od psa, nie drażniąc one-

go, został ukąszony; ubrany w odzież płócienną miał pięć głębokich ran na udach, tyleż lekkich blizn na skórze. Mieszkańcy wsi sądzili, iż ten pies był wściekły, albowiem przed czterema tygodniami pokąsany był od psa wraz z krową, i że obadwa zwierzęta od kilku dni były chore. Gdy ów pies nie drażniony pokąsał był chłopca, mieszkańcy go zabili; krowa zaś zdechła w trzy dni później, okazując wszystkie znaki wścieklizny. „

„Ponieważ już nie było wątpliwości, iż zabity pies był wściekły, przeto wezwano mnie na pomoc. Nie można było wyrzynać ran tak głęboko zadanych w muskulary uda, bo chłopca wiek i drażliwość onego nie dozwalały; ile możności więc wymyłem wodą słoną rany, i takowe posypawszy proszkiem z much hiszpańskich, związałem; sposób, który wśród tych okoliczności mało lub żadnych nie obiecywał skutków. Użyłem więc innej metody, która mi się już w go przypadkach dobroczynną być okazała; mianowicie chłopcu owemu dałem ciepłej krwi z zabitej w tym razie kury, zmieszanej z ciepłym winem; w pierwszych trzech dniach pił on po raz na dzień, w drugim, trzecim i czwartym tygodniu tylko raz w tydzień. Przyczem starałem się zaspokoić i cieszyć rodziców opowiadając im krotne przypadki tym sposobem uleczone, chłopca zaś uiałem podarkami. Tym sposobem postępując, rany nie wymagały innego leczenia; tymczasem drażniąc one, utrzymywałem je otwarte cztery tygodnie, poczem dopiero je zagoiłem. Chłopiec wyzdrowiał. „

„Odwiedzając codziennie chorego, uważałem troskliwie pod ięczykiem pę-

cherzyka, który podług dostrzeżeń P. Marochetti, zbierać ma w sobie iad wścieklizny, ale nigdy żadnego szladu nie dostrzegłem. Wprawdzie pęcherzyk ten widziałem u chorego w osm dni po ukąszeniu, lecz takowyż widywałem i u innych osób, które w podobnym nie były przypadku. Choremu wspomnianemu dawałem pić krew, pęcherzyka nie tykając; lat kilka upłynęło, a ten żyje i zdrow. U innych nie ukąszonych osób lymfatyczna ta puchlizna to ginąc, to wzrastając znowu, nie miała wpływu na zdrowie. Te uwagi zaświadczyć może Nadlekarz Pułkowy P. Assonassiew, który wraz ze mną je czytał. „

„Ponieważ krew kury, kaczkii lub krwistego zwierzęcia, ktemu użytego, łatwo się zsiada, gdy wpuszczona do zimnego naczynia, przeto należy temu zapobiegać. Zwyczajnie biorę fyszkę słabego wina lub rozlaney wódki do kubka filiżanki, i takowy dopóty trzymam we wrzącej wodzie, aż wino staje się letnim, poczem z zabitego w tym razie zwierza krew ciepłą wpuszczam bezpośrednio do wina, mięszam wszystko rozgrzaną łyżeczką do kawy, gdy kubek więcey iak połowę tego plynu w sobie zawiera, wtedy dać to obecnemu choremu do wypicia. Dobrze jest, kiedy chory napije się poteny wody dla oddalenia krwi smaku, który przez zmieszanie wina znacznie się zmienił. „

U W I A D O M I E N I E.

Wyszedł z druku Rozbiór pisma przez W. Olrycha Szanieckiego o Majoracie Margrabiów Myszkowskich wyd. nego. Dostępna tego Rozbioru w Księgarni Józefa Mateckiego. Cena jednego exemplarza jest Złp. 2.

Teatr Narodowy.

We Czwartek dnia 15 Lipca 1824 r. Towarzystwo Artystów Dramatycznych ze Lwowa przybyłe, da przedstawienie Komedyi w 1 akcie: *Idź prostą drogą, a nie zbłądzisz*. — Po ktorey nastąpi przedstawienie Operety we 2 aktach z francuskiego PP. Théaulon i Menissier z muzyką sławnych Kompozytorów, jako to: Rossiniego, Nicolo Isuard, Mozarta, i wielu innych: *Przejazd z Dowru do Kaletu*, czyli *Wet za wet*.

W Sobotę d. 17 Lipca, JP. Serwaczyński, Dyrektor muzyki Orkiestry Lwowskiej, będzie miał zaszczyt dać Koncert instrumentalny i wokalny.

W Niedzielę zaś d. 18 dany będzie sławny (po wszystkich stołecznych miastach z upodobaniem widziany) historyczno-romantyczny w 5 aktach, przez Fryderyka Szyllera napisany, a przez Jędrzeja Brodzińskiego wierszem przełożony Dramat, pod nazwiskiem: *Dziwica Orleańska*. Sztuka ta dana będzie tak w dekoracyach jak i ubiorach ze wszelką przywoitą sobie ok. załością.

Dnia 12 i 13 Lipca 1824 r.

Cena Zbó ż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	11	15	11	—	10	15	9	15
— Zyta	6	15	6	—	5	15	5	—
— Jęczmienia	4	15	4	—	3	15	—	—
— Owsa	3	24	3	18	3	15	—	—
— Jagiel	20	—	19	—	18	—	17	17
— Grochu	7	—	6	15	6	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

LOTERIA KRAIOWA.

W 94 Ciągnienu dnia 14 Lipca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały Numera następujące:

47. 20. 35. 2. 77.

Przyszłe 95 Ciągnienu dnia 21go Lipca r. b. przypada.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kód: Cyw: podaje ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraiu tuteyszego na powództwo Macieja Łuczkiwicza Obywatela Miasta Krakowa, wydał w dniu 17 miesiąca Lutego r. b. Wyrok przedstanowczy, którym śledzenie nieobecnego Walentego Łuczkiwicza brata Powoda, przeszło od lat czterech żadney o sobie wiadomości nie dającego, orzeczone, i Sądowi Pokoju M. Krakowa Oddziału I. poleconem zostało. — W Krakowie d. 30 Maja 1824.

Nikorewicz.

Raubach Sekr: Sąd: App.

Dnia 16 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Kleparzu na targu głównym pod L. 44 sprzedane będzie zboże w ziarnie różnego gatunku, iako to żyto, jęczmień, owies i pszenica. — W Krakowie d. 12 Lipca 1824.

T. Jarzyński, Kom: Sąd: j

D. 16 b. m. o godzinie 9 ranney w Krakowie pod L. 543, sprzedane będą stoły, kanapy, komody, i t. p. — W Krakowie d. 12 Lipca 1824.

T. Jarzyński, K. S.

W Pałacu pod Krzystoforami są dwa piękne i obszerne Sklepy wraz z obszerną Piwnicą w trzech letni namiem do udzielenia; bliższą wiadomość można powziąć u P. Jana Wentzl tamże Handel utrzymujących.